

dzonych skłonności i reakcji, trudno odpowiedzieć na obecnym etapie badań w sposób jednoznaczny. Nie ulega natomiast wątpliwości, że układ symboli-informacji jest wprawdzie bez wątpienia kategorią abstrakcyjną, tym niemniej o wyraźnym somatycznym oparciu, w pewnym stopniu wyznaczającym zasadniczy kierunek funkcji organizmu, a zarazem platformą, poprzez którą dochodzi do wymiany swoistych dla danej grupy i gatunku form zachowań społecznych.

2.6. Podobnie jak u zwierząt, tak i u ludzi agresja prowadzi do terytorialnego izolowania się grup, a wewnątrz nich do tworzenia się porządku hierarchicznego, regulującego pozycję w grupie i obejmującego gotowość do podporządkowania się i szeregowania podług rang, a opartego na lęku — często w formie deklaratywnego szacunku — przed wysokimi rangą i będącego zarazem efektywną metodą służącą do poskramiania agresji. Kiedy natomiast dochodzi do rozbicia określonego porządku społecznego, to pojawia się chaos, a w grupie zaczynają dominować zachowania o charakterze lękowym i agresywnym, które stopniowo doprowadzają do spontanicznego powstawania nowej struktury hierarchicznej i określonych norm. Człowiek rozporządza zresztą stosunkowo bogatym repertuarem gestów zjednywania i pokory, z których większość jest wrodzona i szczególnie skuteczna w stosunku do osób spokrewnionych lub znajomych, podczas gdy wyrażnie mniej efektywna wobec obcych. Niezależnie od tego muszą się rozwinąć różnego rodzaju społeczne rytmy zjednyjące i wiążące, których głównym zadaniem jest wyciszanie agresji, np. poprzez jej kanalizowanie, i ułatwianie kontaktów wewnątrzgrupowych czy też pobudzanie do kolektywnej agresji poprzez odwoływanie się przykładowo do tzw. kozłów ofiarnych bądź też rzymskiego rytu *devotio*. Słusznie zwrócono uwagę w literaturze, iż większość pokojowo ukształtowanych rytów powitalnych zawiera elementy jednoznacznie agresywne, jak np. demonstracja siły, imponowanie, wzajemne oszacowywanie się i wzbudzanie respektu u drugiej strony, ale przy tym wkomponowane w całkowicie nowy względnie przetworzony kontekst sytuacyjny. Z tego punktu widzenia zachowania agresywne w wyniku społecznej rytualizacji nabierają charakteru wyraźnie ugodowego, nie tracąc zarazem swych dawnych cech konfrontacyjnych; to raczej agresja skierowana na zewnątrz, czyli w pierwszym rzędzie przeciwko obcym spoza grupy⁹.

⁹ D. Fehling, *Ethologische Überlegungen auf dem Gebiet der Altertumskunde*, München 1974, s. 59 nn; I. Eibl-Eibesfeldt, *Miłość i nienawiść*, Warszawa 1987, s. 193 nn; W. Burket, „Vergeltung” zwischen Ethologie und Ethik. Reflexe und Reflexionen in Texten und Mythologien aus Altertum, München 1994.